

Mme et M.  
Marysia et Benoît COLLOMB  
5, rue de Saint Cloud  
78 Ville d'Avray

Marly-le-Roi, le 7 septembre 1992

Très chers Amis,

Nous revenons de Munich, où a eu lieu le vernissage de l'exposition (excellente) de BEKSINSKI, dont voici le catalogue.

Benoît est-il revenu de Osaka pour nous dire ce qu'il a découvert sur nos Japonais et sur ce qu'ils ont fait de leur musée et des tableaux de BEKSINSKI qu'ils ont acquis de moi?

Très amicalement à vous deux.

Piotr Dmochowski

(Benoît Collomb est francuskim, zamożnym przemysłowcem. Jego żona, Polka, przyjaźni się z moją żoną. Kupili ode mnie za bardzo wysokie ceny (bo było to tuż po Japonczykach. Jak o tym wspominałem wyżej, podniosłem wówczas wielokrotnie ceny na obrazy, bo pozbywszy się

problemów finansowych nie bałem się zaryzykować) dwa obrazy Beksinskiego, w tym jeden znakomity. Ponieważ ten człowiek często jeździł do Japonii w sprawach zawodowych, w kilka lat po Japonczykach poprosiłem go żeby, będąc w Osace pojechał taksówką tam gdzie zrobili oni swoje muzeum z salą poświęconą Beksinskiemu. Powiedział mi po powrocie że niczego już tam nie ma, że pozostał budynek, ale muzeum zniknęło. Tak więc do dziś nie wiem co się stało z 59 obrazami Beksinskiego które sprzedałem Japonczykom.)

Joël DUPUIS  
B.P. 46  
62152 NEUFCHATEL HARDELOT

tél : 21.99.57.10

21 83 35 72

Monsieur BEKSINSKI  
5 Square des Monténants  
78160. MARLY le ROI

Le 9 Septembre 1992

Monsieur,

Je souhaite ouvrir très prochainement trois Galeries d'Art à HARDELOT PLAGE, BOULOGNE-SUR-MER et BETHUNE, dans le Pas-de-Calais.

J'ai particulièrement apprécié la qualité de vos oeuvres à l'occasion de plusieurs expositions.

Je serais donc très honoré d'exposer vos oeuvres en ces Galeries.

Il me serait agréable que vous puissiez parrainer les inaugurations.

Si cela vous convient, je vous remercie de m'adresser une plaquette de présentation.

Je serais très heureux de pouvoir vous compter parmi les exposants permanents de mes futures galeries et vous rencontrer en vos ateliers.

Dans l'attente de vous lire, je vous prie d'agréer, Monsieur, l'expression de mes sentiments cordiaux.



Joël DUPUIS

arszawa, 9 września 1992 r.

Drogi Panie Piotrze,

żałuję, że nie było okazji spotkania się w Paryżu, na którą odkładałam omówienie z Panem różnych spraw. Przede wszystkim - Ars Erotica. Nie pamiętam już czy mówiłam Panu o przygotowywaniu wraz ze Sławką Wierzchowską takiej właśnie wystawy, bo trzymamy ją - dopóki się da - w tajemnicy, aby nie została utracona. Odbędzie się w maju-sierpniu przyszłego roku w Muzeum Archeologicznym, a więc w miejscu pamiętnego Arsenału - prezentując zderzenie się arcydzieł paleolitu i neolitu (w oryginałach i kopiach) oraz dzieł sztuki współczesnej, aby pokazać, że temat erotyki w sztuce zawsze był istotny, że to wieczny temat. Zaprosiliśmy do udziału około 30 najwybitniejszych twórców, w tym pięciu z zagranicy (Mitoraj, Wolski, Morawetz, Frenkiel, Kuryluk). Z Polski - nie pominęliśmy oczywiście p. Beksińskiego. Złożyliśmy Mu wizytę. Powiedział, że teraz erotyka nie, ale kiedyś rysunki były i pewnie większość ma Pan, który zresztą musi wyrazić zgodę na jego udział. Wic proszę - niech Pan wyrazi. Z okazji wystawy chcemy wdać piękny album i do końca października trzeba mieć zdjęcia. Panie Piotrze, może by Pan zechciał przejrzeć Pana "beksińskie" czeluście i zdecydować sam co jest najlepsze, ufamy Panu. I wysłać nam czarno-białe zdjęcia, dobre, bo to przecież rysunki. Z opisem technicznym. Same prace wstarczą przywiźć przy okazji, do lutego (wystawiennik musi opracować wcześniej koncepcję i zdobyć stosowne środki). Wystawa będzie na pewnoważnym wydarzeniu, chociaż spadną na mnie za nią wielorakie gromy. Ale tylko ten co nic nie robi - nie obrywa. Mam nadzieję, że Państwu wiedzie się dobrze, nie jestem pewna czy tej jesieni uda się nam odwiedzić galerię, więc listownie przesyłamy serdeczności dla Obojga. Liczę na szybką odpowiedź

Elżbieta Dzikowska

Wielmożna Pani  
Elżbieta DZIKOWSKA  
Warszawa 04-776  
ul. Źródlana 28

Marly le Roi, 17 IX 1992

Sanowna, Droga Pani,

Żałuje zesmy sie nie spotkali podczas ostatniego pobytu Pani w Paryżu.

Pani list uświadomił mi ze moj koreański drukarz do dzisiejszego dnia nie zwrócił mi zdjec czarno-białych rysunków i obrazów BEKSINSKIEGO.

Pisze do niego dziś jeszcze o odeslanie mi ich.

Narazie przesyłam Pani 10 zdjec rysunków erotycznych których nie posiadam, bo tylko te mi zostały.

Ponieważ nie sadze by moj koreański drukarz odesłał mi te które posiadam na czas, najprawdopodobniej będzie sie Pani musiała posłużyć tymi które obecnie przesyłam.

Proszę wiec byc na to przygotowana iz zaistnieje różnica pomiędzy rysunkami które Pani umieści w katalogu (a których nie posiadam) a tymi które zostaną wystawione.

Co do ich techniki i rozmiarów to wole odesłać Panią do samego BEKSINSKIEGO. Po pierwsze raz zwrócił mi

nieprzyjemnie uwagę iż coś tam pokręciłem w rozmiarach czy technice w albumach jakie o nim opublikowałem, a po drugie nie mając rysunków których zdjęcia przesyłam Pani nie mogę ich opisać.

Pozwalam sobie przy sposobności zasygnalizować iż w ostatnim numerze "Sztuki" ukazał się w całości mój artykuł o Pani wystawie w Zachęcie "Jesteśmy".

Do niniejszego listu dołączam katalog z obecnie odbywającej się w Monachium wystawy BEKSINSKIEGO.

Całuję Pani ręce serdecznie i pozdrawiam bardzo Państwa oboje.

Piotr Dmochowski

PS. BŁAGAM O ZWROT ZDJĘĆ BEZ PRZYPOMINANIA. Sam bowiem na pewno zapomnę, iż ja Pani przesłałem i nie będę się o nie upominał.

Monsieur KIM  
AP International Ltd  
512-3 Sinsa-dong  
Kongyam - Ku  
Séoul,  
Corée du Sud

Marly le Roi, le 17 septembre 1992

Cher Monsieur,

A l'occasion de l'édition du second album sur BEKSINSKI vous m'avez rendu les ektachromes des tableaux, mais vous ne m'avez pas rendu les photos noir et blanc ni du premier album, ni du second.

Ces photos me sont absolument indispensables. Pourriez-vous au plus vite me les restituer par la poste ou par Mlle KIM ?

Je vous en remercie par avance et vous prie, cher Monsieur, de croire à mes sentiments les meilleurs.

Piotr Dmochowski

PS : Ci-joint le catalogue de l'actuelle exposition de BEKSINSKI en Allemagne, fait par la galerie allemande qui l'expose.

Monsieur Tomas NITTNER  
Boschetsrieder Str.71  
8000 Munchen 70  
Allemagne

Paris, le 25 septembre 1992

Très cher Monsieur,

Merci de votre lettre du 10/09/92.

1) Moi aussi je me réjouis à l'idée de pouvoir exposer vos œuvres dans notre galerie.

Nous sommes bien d'accord que vous nous fournirez des invitations conformes à notre model standart (je vous en envoie deux spécimens qui comportent un certain nombre d'inscriptions auxquelles nous tenons, leur disposition, un caractère précis des lettres, le fond noir et le pelliculage), des affiches (plutôt petit format pour en faciliter l'acceptation par les boutiques et les magasins) et des catalogues. Nous nous chargerons de les distribuer.

L'exposition se tiendra à partir de mi-avril et durera jusqu'à fin mai 1993.



D'ici là votre visite à la galerie serait souhaitable car elle permettrait d'arrêter exactement le nombre des oeuvres à exposer. Je vous suggère aussi d'amener alors avec vous leurs ektas ou leurs photos pour que nous puissions faire ensemble le choix définitif et pour que vous sachiez ainsi lesquelles devront être encadrées.

2) Quand est-il du projet de M. Berger d'une exposition de BEKSINSKI à Vienne ?

3) Pourriez-vous me restituer les ektachromes et la bande sonore?

4) M. Hartel, ou peut-être M. Berger sont-ils en possession du film sur l'exposition de BEKSINSKI à Fresing, avec mon interview, tournée par l'équipe de la TV polonaise? Vous serait-il possible de m'en envoyer une cassette VHS?

En me réjouissant à l'idée de notre collaboration future, je reste très à vous.

Piotr Dmochowski